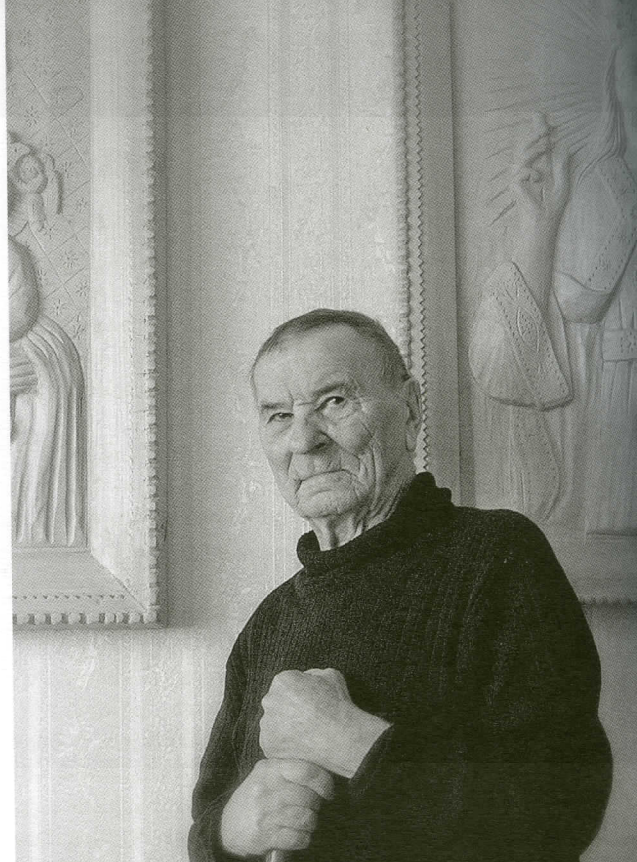


Małgorzata Słonka

Opowiedzieć swój świat



W tym tomie Małgorzata Słonka przedstawia swoje doświadczenia i refleksje na temat życia i literatury. Wskazuje na rolę literatury w kształtowaniu naszej świadomości i wartości. Wskazuje na rolę literatury w kształtowaniu naszej świadomości i wartości.

W tym tomie Małgorzata Słonka przedstawia swoje doświadczenia i refleksje na temat życia i literatury. Wskazuje na rolę literatury w kształtowaniu naszej świadomości i wartości. Wskazuje na rolę literatury w kształtowaniu naszej świadomości i wartości.



zaczął wykonywać rekwizyty niezbędne kolednikowi. Gwiazdy, a z czasem, szopki, kukiełki, do szopek, masek, kozy. Charakterystyczne dwuwieżkowe piętrowe szopki Józefa i Anny HULKÓW utrwaliły sylwetkę spalonego w 1992 roku XVI-wiecznego kościoła w Łękawicy. Wykonywali je ze statycznymi albo ruchomymi kukiełkami, zwracającymi uwagę starannością wykończenia. Hulka nie tylko tworzył szopki, ale i przez kilkadziesiąt lat kołędował z nimi (podobnie jak z gwiazdą) po wsi, przedstawiając autorskie widowisko kukielkowe, które sama miałam okazję oglądać jako dziecko.

O Józefie Hulce można mówić bardzo długo. Nie tylko o talentach przecież, także o uporze w poszukiwaniu nowych dróg i podejmowaniu nowych zadań. O jego ciekawości świata, o licznych poszukiwaniach w zakresie refleksji nad sensem życia, o pisaniu, o kulturowych ta-

Józef Hulka (z lewej)

📷 Zbigniew Micherdziński

Antoni Ióborowicz

(z prawej)

📷 Agnieszka Szymuła





Drugi bohater wystawy, Antoni Toborowicz, urodził się w 1941 roku. Rzeźbił od dziecka, potem zaczął malować. Miał bielski epizod – próbował dostać się do liceum plastycznego, a gdy to się nie udało, uczył się w tutejszym ognisku plastycznym. Po-

Prace Antoniego Toborowicza. Obiekty ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Tychach i autora. Powyżej kaplica w Szpitalu Wojewódzkim w Tychach
Agnieszka Szymuła i archiwum Muzeum

mował różne prace, był nawet górnikiem, ale porzucił wszystko i został artystą. Zaczął rzeźbić w węglu, potem drewnie, nawiązał kontakt z Cepelią.

– Ludowa inspiracja obecna była u podstaw jego twórczości, co głównie przejawiało się w tematyce sakralnej – podkreśla Zbigniew Micherdziński. Z czasem ta inspiracja przyjęła jednak oryginalny, indywidualny kształt. Artysta nabrał większej swobody, kanony ludo-



snych przemyśleń i emocji. Nie fascynują go wzory, nawet najlepsze, lecz właśnie poszukiwania w kontakcie z przyrodą, ze śladami przeszłości. Nie ucieka jednak od ludzi,

